ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3 | CHOJNICE, dnia 23-go września 1926 r. | Nr. 38

O pielęgnowaniu kopyt.

Staranne pielęgnowanie kopyt koni nie powinno być obcem dla naszych rolników, ponieważ kopyto jest bardzo ważnym organem nogi konia i choroby kopyt, powstałe z wadliwego ich utrzymania, często wywołują nieuleczalne kulawizny, bardzo obniżając wartość konia i jego produkcyjność, a nawet czasem czyniące go zupełnie niezdatnym do pracy.

Każde kopyto tak kute, jak i niekute powinno być codziennie oczyszczone z ziemi i brudu ze wszystkich stron, a także i od podeszwy przytem szczególniejszą uwagę należy zwrócić na strzałkę, czy się nie psuje; jeżeli strzałka jest zbytnio rozmiękczona i gnije, należy starannie przeczyścić ją pakulami i codziennie zakładać w jej bróździe czyste gałganki zwilżone kreoliną lub lizolem. Po dokładnem oczyszczeniu kopyto powinno być obmyte zimną wodą, a następnie wytarte na sucho.

W stajni nie należy dopuszczać, ażeby kopyta stały ciągle w nawozie i moczu, gdyż zawierający się tu amonjak działa bardzo ujemnie na róg kopytowy i niszczy go.

Na kopyta podkuwane trzeba zwracać uwagę, żeby one przedewszystkiem były w swoim czasie przekute i ażeby podkuwanie było wykonywane wzorowo według wszelkich wymagań przepisów. Normalnie każde zdrowe kopyto powinno być przekuwane nie wcześniej, jak co 5 tygodni i nie później jak w 7 tygodni; przekuwanie zbyt częste niszczy kopyto pozostawia w niem wiele dziur, przez co róg wysycha, kopyto staje się kruche i może być doprowadzone do takiego stanu że zupełnie nie będzie można go podkuć. Jeżeli przekuwanie kopyt wykonywać rzadko i czekać zbyt długo, wpłynie to bardzo ujemnie na kopyto, ponieważ przez zbytnie odrośnięcie rogu kopyto może się deformować, gwoździe będą się trzymać bardzo słabo, koń może podkowę zgubić w czasie jazdy i okaleczyć sobie drugą nogę wystającemi gwoździami.

Przy kuciu koni należy pamiętać o zasadzie, że struganie odrośniętego rogu pod żadnym pozorem nie może być dokonywane zapomocą różnych żelaznych łopatek czyli t. zw. „strugów", lecz tylko zapomocą zagiętych noży kopytowych, któremi czynność tę należycie można wykonać.

Codziennie po skończonej pracy potrzeba sprawdzić, czy która podkowa nie jest osłabiona u konia czy gdzie nie pękła, czy nie sterczy z niej kawałek gwoździa i czy koń nie pokaleczył sobie o nią nogi. Jeżeli konie pracują po miękkim gruncie i zupełnie się nie kuje, kopyta takich koni muszą być co miesiąc obejrzane i obrównane, naokoło zapiłowane raszplą, a także należy zdjąć z podeszwy zbytnio odrośnięty róg. Jeżeli kopyta są bardzo kruche, należy konia przez czas pewien trzymać w stajni na mokrej glinie, a w kopyta w ciągu kilku tygodni wcierać codziennie nie solony smalec.

Przy myciu kopyt trzeba pamiętać, ażeby nie robić tego u koni rozgrzanych, ponieważ mógłby powstać ochwat; należy więc poczekać ze 2 godziny dopóki kopyta nie ostygną. Przy oczyszczaniu kopyt nigdy nie można zeskrobywać ścianki żadnemi ostremi przedmiotami (szkłem, scyzorykiem), ponieważ w ten sposób niszczy się glazurę, czyli polewę i przez to powoduje się wysychanie kopyta, a także kruchość rogu.

Kilka tych słów niech będzie krótką wskazówką dla rolników naszych w kierunku pielęgnowania kopyt.

Zboże i mąka.

Słaby nastrój dla wszystkich gatunków ziarna, jaki się zaznaczył tydzień temu, miał charakter przejściowy gdyż w krótce nastąpiła dla zboża z powrotem tendencja mocniejsza, a to głównie z tego względu, że trwające roboty w polu, jak uprzątanie ziemniaków i siew, powodują przerwę w obfitszem zaopatrzeniu rynku w zboże. Wywołało to w następstwie mocniejszą tendencje dla żyta i pszenicy i w końcu i dla jęczmienia, którego większe ilości zaczęły zakupować browary krajowe. Co się tyczy eksporterów, to ci nadal odgrywają poważną rolę przy kształtowaniu się nastroju rynkowego; w momencie spadku cen przystąpili znowu do dużych zakupów, płacąc jak zwykle ceny lepsze niż odbiorcy krajowi. Obecnie kiedy cena żyta jest dość wysoka, kupuje w dalszym ciągu, wybierając jedynie odpowiedniejsze stacje załadowania; cena żyta 30 złotych za st. zał. nie kalkuje się dla eksportera, o ile to będzie stacja położona daleko na kresach wschodnich, natomiast z pogranicza polsko niemieckiego, z Pomorza i Poznańskiego eksporterzy płacą chętnie za żyto standartowej wagi złotych 31 i pół do 32. Pszenica trzyma się mocno, specjalnie w Warszawie, dochodząc do 44 złotych, franco st. zał., w Poznaniu niecc słabiej. Tak samo owies w Warszawie w cenie 28 --29 złotych, u nas słabiej, jednak cenę warszawską uważa się również za niską i tłómaczy się brakiem zapotrzebowania chwilowo. Słaby ruch panował w jęczmieniu, jednak browary przystąpiły do zakupów, więc tendencja się wzmocniła.

Zwyżka cen ziarna nie odbiła się dotychczas w całej wysokości na rynku mącznym, gdyż z jednej strony zwyżka ta jest odniedawna, a z drugiej — młyny produkują ze starych tańszych cokolwiek zapasów; wreszcie dla zdobycia w obecnym czasie gotówki nie ryzykują stracić odbiorców i wstrzymują się od zbyt raptownych zmian i podwyżki cen. Choć nastrój na rynku mącznym jest mocniejszy, ceny pozostają bez zmiany, z tem tylko, że nastąpił o obostrzenie warunków sprzedaży, młyny bowiem żądają od swoich odbiorców natychmiastowej zapłaty gotówką, ustępując zaledwie z ceny od połowy do jednego złotego na 100 klg. O sprzedaży na termin mowy obecnie nie ma.

Kredyty na nasiona.

Na skutek starań Min. Rolnictwa wyznaczył Państwowy Bank Rolny kredyt w wysokości jednego miljona złotych na zakup uszlachetnionego ziarna siewnego. Z kredytu tego mogą korzystać rolnicy pośrednio

w uznanych przez Państw Bank Rolny firmach hodowli. ziarna uszlachetnionego. wzgl. w tychże firmach za pośrednictwem wszelkiego rodzaju spółdzielni i kas gminnych, które mogą zakupować ziarno siewne na swój rachunek dla producentów rolnych. Kredyt udzielony będzie firmom hodowlanym na redyskont weksli producentów rolnych, którzy zamierzają ziarno siewne nabyć. Firmy hodowlane mogą przyjmować weksle, które następnie mogą dyskontować w Banku Rolnym, nie na cała należność za zakupione przez rolników ziarno siewne, lecz tylko w wysokości różnicy cen między uszlachetnionem ziarnem siewnem, a zbożem handlowem. Wysokość tej różnicy ustalono: przy kwalifik. nasionach oryg. do 75 proc. ponad wartość giełdową zboża konsumcyjnego, a przy kwalifikowanych nasionach pierwszego odsiewu do 40 proc. ponad wartość giełdową zboża konsumcyjnego.

Skarmianie surowych ziemniaków świnmi.

Wielu gospodarzy chętnie spasałoby swoje surowe ziemniaki świńmi, żeby niemieć kłopotu z ich gotowaniem lub parowaniem, a także nie wydawać pieniędzy na opał. Praktyczni gospodarze twierdzą, że surowe ziemniaki szkodzą świniom. Próby były przeprowadzone za granicą i są opisane w rolniczej gazecie „Georgine. Przekonano się, że cierpki alkaloid, zwany solaniną, wyczuwany w smaku po ugotowaniu pozieleniałych ziemniaków, a znajdujący się utajony w normalnych kłębach, szkodliwie działa na zdrowie świń. Podczas parowania lub gotowania ziemniaków solanina rozpuszcza się w gorącej wodzie i bywa z nią odlana, więc parowane ziemniaki są zdrowsze. Surowe ziemniaki świnie bardzo niechętnie jedzą, gorzej trawią, często dostają rozwolnienia (jak bywa u krów) więc zamiast się tuczyć bardzo często chudną, co jest połączone ze stratą dla gospodarza.

Krótkie wiadomości.

Przeglądy hodowlane na Pomorzu.

Wzorem lat ubiegłych odbyło się w tym roku staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej 19 pokazów hodowlanych na Pomorzu, na których przedstawiało swe inwentarze 435 hodowców. Ogółem spędzono 130 stadników, 795 krów, 231 jałowiec, 23 knury, 31 macior, 14 tryków i 48 maciorek owiec. Ogół Wystawców składał się z drobnych rolników i dla nich wyłącznie przeznaczone były premje. Jednakże na skutek apelu Izby Rolniczej wzięła w pokazach udział także większa własność, aby włościaństwu pokazać odpowiedni materjał zarodowy. Najlepszy materjał przedstawiono z okolic, w których hodowcy od dłuższego czasu dają posłuch nawoływaniom Izby Rolniczej i grupują się w Kołach hodowlanych, a mianowicie w Skórczu, Grębocinie, Lisewie, Chełmży. Nagół zainteresowanie dla pokazów było ogromne i zdarzyło się, że gospodarze przyprowadzili swe bydło na pokaz z odległości 18 kilometrów. Nagród pieniężnych wypłacono w wysokości 10.019 złotych, a prócz tego rozdano 16 nagród honorowych Min. Rolnictwa i 58 nagród honorowych Pomorskiej Izby Rolniczej.

Tegoroczne żniwa.

„Kurjer Polski" zamieszcza wywiad z ministrem rolnictwa Raczyńskim na temat tegorocznych urodzajów. Minister oświadczył, iż na podstawie ostatnich danych tegoroczne zbiory uważa jako średnie, przyczem w zestawieniu z okresem przedwojennym zbiory tegoroczne wynoszą 100 do 102 proc., w zestawieniu zaś z rokiem ubiegłym przeszło 90 proc. Zwyżkę cen zboża w ciągu sierpnia przypisuje minister opóźnieniem zbiorów, pilnemi robotami siewnemi, nie pozwalającem na dokonanie znaczniejszych omłotów oraz nastrojami wśród handlarzy, którzy liczyli na dalszą zwyżkę cen.

Sprawa osad likwidacyjnych.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego donosi co następuje: Wobec pojawienia się w dziennikach informacji, że reflektanci na osady likwidacyjne winni składać podania w Okr. Urzędzie Ziemskim — podaje do wiadomości, że informacje te nie odpowiadają rzeczywistości i że Okręg. Urząd Ziemski podań o przyznanie osad likwidacyjnych nie przyjmuje. Okręgowy Urząd Ziemski bowiem przydziela tylko ziemię — stanowiącą własność Państwa. Wobec tego wnoszenie podań do Okręgowego Urzędu Ziemskiego o przydzielenie osad likwidacyjnych — jest bezcelowe.

O ceny zboża.

W tych dniach Min Spr. Wewn. powoła do życia specjalne komisje przy województwach. Komisje te będą miały na celu zebranie i dostarczenie materjałów dla Min. skarbu, potrzebnych do ustalenia podstawowych cen zboża. Powołanie tych komisyj pozostaje w związku z rozporządzeniem o uiszczaniu podatków bezpośrednich w naturze t. j. w ziemiopłodach i węglu. Ceny zboża ustalone na podstawie informacyj zebranych przez komisje ogłoszone będą co 15 dni w „Monitorze Polskim".

Podatki.

Terminy płatności podatków rolniczych. Podnoszone jeszcze za rządu koalicyjnego żądanie zunifikowania terminów płatności wszystkich podatków, obciążających rolnictwo, został obecnie urzeczywistniony. Min. skarbu zarządało od min. spr. wewn. wydania poleceń wszystkim samorządom, żeby ustaliły one termin płatności podatków i opłat tylko w jednych terminach.

Eksport wieprzy.

Przemysłowiec warszawski Hamler zwrócił się do Magistratu z prośbą o zezwolenie bicia trzody chlewnej na eksport w rzeźni przy ul. Namiestnikowskiej w dni i godziny wolne od uboju bydła. Proponuje on bić 2 000 wieprzy tygodniowo w przeciągu 4 lat za specjalnemi opłatami. Magistrat wyraził zasadniczą zgodę.

Wystawa koni

remontowych na Targach Wschodnich we Lwowie. Na Targach Wsch. została otwarta ogólna krajowa wystawa koni remontowych. P. min. Raczyński w krótkiej mowie podniósł znaczenie rolnictwa dla życia gospodarczego kraju zaznaczając, że tegoroczny eksport koni doszedł do importującej cyfry, bo 80 tysięcy.

Pokazy hodowlane

odbyć się mają w powiecie Gniewskim

a) w Gniewie w środę dnia 22 września b. r. o godz. 10 tej;

b) w Lalkowach w czwartek wnia 28 września b. r. o godz. 10 nie odbędą się z powodu panującej pryszczycy.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.